

W niedzielę, 4 maja 2008 roku, o godzinie 18.00 kościół Św. Piotra i Pawła przy ul. Grodzkiej 54 w Krakowie wypełniła rzesza wiernych modlących się o kanonizację Sługi Bożego Jana Pawła II.

Spotkanie zostało zorganizowane przez Centrum Jana Pawła II Nie lękajcie się!

Mszy św. przewodniczył oraz słowo do licznie zgromadzonych wiernych wygłosił ksiądz prof. dr hab. Jan Maciej Dyduch, Rektor Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie.

Podczas homilii ks. prof. nawiązując do Święta Wniebowstąpienia Pańskiego, zwrócił myśli wiernych ku niebu, w którym dostrzegamy Boga Trójjedynego, Jego Najświętszą Matkę, niezliczone rzesze Aniołów i Świętych, a wśród nich Sługę Bożego Jana Pawła II, świadka niezwyklej wiary. Pokazywał ją całym życiem, a szczególnie w takich momentach jak inauguracja pontyfikatu (22.10.1978 r.). Wówczas Jan Paweł II rozpoczął swoje przemówienie od przytoczenia wyznania św. Piotra: „Ty jesteś Chrystus, Syn Boga żywego?”. W dniu dzisiejszym, na tym miejscu mówił ks. Jan M. Dyduch: „trzeba by na nowo zostały wypowiedziane te same słowa (?) Przede wszystkim te słowa?”.

To wyznanie wiary w Jezusa Chrystusa stało się dla Jana Pawła II nadrzędnym programem jego apostołskiej posługi. To on podczas blisko 27-letniego pontyfikatu wychodził do ludzi wołając: „Otwórzcie na oścież drzwi Chrystusowi?”.

Głosząc Chrystusa światu papież popierał tę naukę świadectwem swojego życia: „Jakże przejmującym wyznaniem wiary w Jezusa Chrystusa, mówił rektor PAT, było wydarzenie z Wielkiego Piątku (?) osiem dni przed śmiercią Jana Pawła II. Podczas Drogi Krzyżowej w Koloseum, w której tyle razy uczestniczył, tym razem nie mógł już mówić ani chodzić. Ale siedząc w swojej kaplicy prywatnej na Watykanie trzymał krzyż Jezusa Chrystusa, niejako dźwigał go z Chrystusem?”.

Ks. prof. zwrócił uwagę na przebogie dziedzictwo wiary pozostawione nam przez Sługę Bożego Jana Pawła II wyrażające się w jego świadectwie życia. Trwa ono jakby nieustannie, o czym świadczą tłumy pielgrzymów przybywających wytrwale z różnych miejsc i kultur, w różnych intencjach do grobu Jana Pawła II. I nigdy nie odchodzą z pustymi rękami.

Na zakończenie ks. prof. powiedział, iż nie wystarczy uważać go za najwybitniejszego Polaka, to za mało: „Trzeba skorzystać z jego wielkiego dziedzictwa wiary. Trzeba zrobić rachunek sumienia pytając czy i jak nauczanie i przykład Sługi Bożego wpływa na moje życie. Jakim ja jestem świadkiem wiary??”

Zachęcał, abyśmy szli w nasze życie codzienne świadcząc o Jezusie Chrystusie i Jego Ewangelii na wzór Jana Pawła II.

Po Mszy św. odbył się koncert muzyki organowej. Za kontuarem zasiadł Pan Witold Zalewski. Tego wieczoru zabrzmiały utwory takich mistrzów jak Mendelssohn- Bartholdy, Franck i Surzyński. Przeplatane one były fragmentami poematu Stanisław Karola Wojtyły recytowane przez pana Piotra Piecha.